

PULS POWIATU

MIESIĘCZNIK PROMOCYJNO-INFORMACYJNY POWIATU ZGIERSKIEGO

Nr 6 (73), grudzień 2020 r., nakład 10 000 egz., BEZPŁATNY

*Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
i powitanie 2021 roku
kierujemy do Państwa serdeczne życzenia:
Niech okres świąteczny i Nowy Rok
przyniosą wszystkim nadzieję
na przezwyciężenie pandemii
i bezpieczny powrót do codziennego życia,
spotkań rodzinnych, podróży, nauki i pracy.*

Mirosław Burzyński
Przewodniczący Rady Powiatu Zgierskiego

*Jak wigilijnym opłatkiem
dzielmy się dobrym słowem,
zainteresowaniem i troską
o drugiego człowieka.
Niech to będą dla wszystkich
zdrowe, spokojne Święta!*

Bogdan Jarota
starosta zgierski

*Teraz, wciąż jeszcze zatrzymani w biegu
przez trwającą walkę z koronawirusem,
doceniajmy to, co w życiu najważniejsze
– relacje z najbliższymi
i ciepło domowego ogniska.*

Dominik Gabrysiak
wicestarosta zgierski

*Nawet jeśli spotkania przy wigilijnym stole
będą w tym roku kameralne,
nie traćmy autentycznej radości
Bożego Narodzenia.
Ufajmy, że Dobry Bóg czuwa nad nami
i otacza nas swoją opieką.*

Katarzyna Łebedowska
członek Zarządu Powiatu Zgierskiego

*Bądźmy w tym czasie ostrożni,
dbajmy o zdrowie własne
i bezpieczeństwo bliskich nam osób.
Wypatrując na niebie pierwszej gwiazdki
uśmiechajmy się do siebie i bądźmy życzliwi!*

Wojciech Brzeski
członek Zarządu Powiatu Zgierskiego

*Nowy Rok powitajmy z optymizmem i wiarą,
że przyniesie wiele szczęśliwych chwil
i będzie dobry - zarówno dla naszych rodzin,
przyjaciół, wspólnot samorządowych,
jak i całego kraju.*

Karol Maśliński,
członek Zarządu Powiatu Zgierskiego



”

**Szanowni Mieszkańcy
Powiatu Zgierskiego**

Oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie „Pulsu Powiatu”, którego lektura, mam nadzieję, odda Wam okres świąteczno-noworoczny.

3 grudnia br. minęły równo dwa lata od pierwszej sesji Rady Powiatu Zgierskiego obecnej, VI kadencji, a to sprzyja podsumowaniom. Mamy za sobą dwa lata intensywnych prac nad realizacją wyznaczonych zadań i nowymi inwestycjami. I choć w tym czasie, po roku, doszło do zmian w składzie Zarządu Powiatu Zgierskiego oraz w Prezydium Rady Powiatu Zgierskiego, to jestem przekonany, że niezmiennie przyświeca nam, wszystkim wybranym w wyborach samorządowych w 2018 r., wspólny cel – jak najlepiej służyć mieszkańcom powiatu zgierskiego, rozwiązywać problemy i realizować zadania inwestycyjne, w miarę posiadanych możliwości i środków.

Lata 2019-2020 to czas kontynuacji i finalizacji zainicjowanych wcześniej wieloletnich programów, współfinansowanych przez Unię Europejską, zarówno w zakresie termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, jak i przebudowy dróg. W 2019 roku zakończyła się realizacja pierwszego, trzyletniego programu termomodernizacyjnego, który budynki powiatowych szkół przeniósł w XXI wiek, czyniąc je obiektami energooszczędnymi i efektywnie ogrzewanymi, a przez to tańszymi w utrzymaniu i bardziej eko. W ramach tego projektu, docieplono i zmodernizowano energetycznie: Zespół Licealno-Sportowy i Zespół Szkół Specjalnych w Aleksandrowie Łódzkim, Zespół Szkół Specjalnych w Ozorkowie, Zespół Szkół Specjalnych i Zespół Szkół nr 1 w Głownie oraz Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych. Ponadto, projekt objął także siedziby Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu oraz starostwa na ul. Długiej. Inwestycje, zrealizowane w tych obiektach od roku 2016 kosztowały w sumie 10,5 mln zł, z czego aż 6,4 mln stanowiło dofinansowanie z UE, przyznane w ramach RPO Wł. Jeszcze w 2019 r. powiat zgierski przystąpił do drugiej edycji projektu termomodernizacyjnego, obejmującej prace w budynkach: Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Łódzkim, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zgierzu i Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie. Równocześnie, przy ZSZ w Ozorkowie powstało nowe wielofunkcyjne boisko i bieżnia, oddane do użytku na przeło-

mie poprzedniej i nowej kadencji.

Z programów wieloletnich wymienić należy także, realizowany dzięki dobrej współpracy z ozorkowskim magistratem, w poprzedniej i obecnej kadencji, ponad 26-milionowy projekt przebudowy układu komunikacyjnego Ozorkowa w celu zapewnienia bezpośredniego połączenia ze strategicznymi centrami logistycznymi. W bieżącym roku zakończono ostatni etap projektu, obejmujący gruntowną przebudowę trzech powiatowych dróg, czyli ulic: Stypułkowskiego, Żeromskiego i Traugutta, o czym szerzej piszemy na sąsiedniej stronie „Pulsu Powiatu”.

Poza programami wieloletnimi, w 2019 r. powiatowy samorząd wykonał m.in.: nową nakładkę asfaltową na 1,5-kilometrowym odcinku drogi Popów – Mięsośnia, chodniki w pasie dróg powiatowych w: Zgierzu (na ul. Chełmskiej), Kielminie i Maszkowicach (ten ostatni współfinansowała gmina Ozorków), przebudował skrzyżowanie ulic Gałczyńskiego z Parzęczewską w Zgierzu, wraz z ułożeniem chodników i ścieżek rowerowych, realizuje II etap przebudowy drogi powiatowej od Parzęczewa do gr. powiatu, a także rozpoczął przebudowę ul. Okołowicza w Krzywcu w gm. Aleksandrów Łódzki. Wielkim wyzwaniem była dla nas budowa, za 2 miliony zł, nowego domu dziecka w Dąbrówce Strumiany, w którym mieszka obecnie 14 wychowanków. Również w 2019 r., wiosną zainaugurowaliśmy działanie Centrum Usług Środowiskowych, oferującego wsparcie osobom niesamodzielnym i niepełnosprawnym, a latem, w ramach rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” zmodernizowaliśmy kuchnie trzech placówek oświatowych: ZSS w Głownie, ZSS w Ozorkowie i SOSW w Zgierzu.

Rok bieżący, który zapamiętamy przede wszystkim jako rok epidemii koronawirusa i wielu związanych z nią wyzwań z zakresu wspierania służb medycznych, placówek oświatowych, powiatowych domów pomocy społecznej oraz organizacji pracy starostwa powiatowego, jest także rokiem realizacji zaplanowanych zadań inwestycyjnych. Tu na pierwszy plan wysuwa się oczywiście trwająca budowa hali sportowej przy SMS LO w Aleksandrowie Łódzkim. Zapewniam, że czekamy na finał tej inwestycji równie niecierpliwie, jak sportowcy, którzy na nowoczesnym obiekcie będą szlifować swoje umiejętności. A jeśli już jesteśmy przy temacie sportu, to nową jakością w obecnej kadencji powiatowego samorządu jest ustanowienie nagród sporto-

wych, przyznawanych od 2019 r. zawodnikom, którzy odnoszą sukcesy na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Z kolei w 2020 r. powołaliśmy pierwszych Ambasadorów Powiatu Zgierskiego, z którymi wspólnie promujemy nasz region, zgodnie z hasłem „Powiat zgierski przyciąga...” i jego rozwinięciami: „edukacją, historią, kulturą i rozrywką, sportem, naturą, biznesem”.

W kończącym się 2020 r. wybudowaliśmy nowe chodniki w Głownie (na ul. Targowej) i Ozorkowie (na ul. Sucharskiego i Stypułkowskiego), przebudowaliśmy drogę w Jedliczu A oraz zrealizowaliśmy, dofinansowany z rządowego programu „Razem bezpieczniej” projekt doposażenia czterech przejść dla pieszych: d w ó c h w Rąbieniu oraz po jednym w Ozorkowie i Zgierzu.

Dużym sukcesem obecnego Zarządu Powiatu Zgierskiego jest zorganizowanie własnego miejsca przechowywania pojazdów usuniętych z dróg powiatowych. Wcześniej były one przechowywane na parkingach firm zewnętrznych, co generowało horrendalne roszczenia średnio rzędu 283 tys. zł miesięcznie (!). Po odebraniu pojazdów od przedsiębiorców i zgromadzeniu ich na placu wynajętym przez powiat, opłaty roczne wynoszą 43.200 zł. Gdybyśmy tego nie zrobili, dalsze przechowywanie pojazdów na dotychczasowych warunkach generowałoby koszty rzędu 3,4 mln. zł na rok.

Inny problem powiatu, jaki mieliśmy w związku ze zmagazynowaniem przez prywatną firmę niebezpiecznych odpadów w Bruźczyce Małej, został skutecznie rozwiązany poprzez ich usunięcie i utylizację, dzięki środkom pozyskanym z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, o czym również piszemy w tym numerze.

Wszystkich działań Zarządu Powiatu Zgierskiego nie sposób tutaj oczywiście kompleksowo podsumować, gdyż na pełen obraz funk-

cjonowania naszego powiatu składa się aktywność wszystkich radnych, codzienna praca jednostek organizacyjnych powiatu, a także zaangażowanie pracowników starostwa, za co bardzo dziękuję. Mamy w tej kadencji jeszcze wiele do zrobienia ale i mamy dużo satysfakcji, widząc choćby intensywność działań inwestycyjnych, opartych na środkach zewnętrznych. Powiat zgierski rozwija się i staje się miejscem atrakcyjnym, wybieranym jako miejsce do życia i pracy. To dowód przyjaznego wizerunku ziemi zgierskiej.

U progu nowego, 2021 roku, życzę Państwu zdrowia, bo jest najważniejsze, ale i radości, spokoju, satysfakcji z podejmowanych działań a także spełnienia wszystkich, noworocznych zamierzeń.

Bogdan Jarota

Starosta Zgierski



Powiat zgierski z największą liczbą dofinansowanych inwestycji

3,1 mln zł – tyle otrzymał powiatowy samorząd na poprawę infrastruktury drogowej, w ramach drugiego rozdania środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. 9 grudnia poseł na Sejm RP Marek Matuszewski wręczył symboliczne promesy samorządom, które również otrzymały wsparcie.

Jakie inwestycje, w ramach dofinansowania, będzie realizował powiat?

– Dzięki otrzymanym środkom nowa nawierzchnia pojawi na drodze powiatowej w ciągu ul. Musierowicza i Gałczyńskiego w Zgierzu, na odcinku od ul. Parzęczewskiej do drogi wojewódzkiej nr 702 (ul. Piątkowska). W ramach tej inwestycji wybudujemy także nowe chodniki, ścieżki rowerowe, azyle na przejściach dla pieszych oraz zatoki autobusowe. Kolejne zadania dotyczą: przebudowy ponad 600-metrowego fragmentu ul. Kościelnej w Szczawinie wraz z budową chodnika na

odcinku od ul. Strażackiej do cmentarza, a także remontu mostu na rzece Mrożyca w Niesułkowie – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota.

– Otrzymaliśmy dotację do trzech inwestycji, co plasuje nas w ścisłej czołówce jeżeli chodzi o liczbę dofinansowanych zadań, spośród wszystkich powiatów w województwie łódzkim. W ramach tego programu zrealizujemy także najwięcej inwestycji ze wszystkich samorządów z naszego terenu – informuje wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak. Prace rozpoczną się w przyszłym roku. Łączny koszt wszystkich inwestycji to ponad 4,7 mln zł. [LR]



Uprzątnięto prawie 1200 ton odpadów!

Odpady niebezpieczne, które były zgromadzone na prywatnej nieruchomości w Brużycze Małej w gminie Aleksandrów Łódzki, nie stanowią już zagrożenia dla okolicznych mieszkańców i środowiska.



Tak było...



Tak jest



Tak wyglądało porządkowanie działki w Brużycze Małej

Teren oczyszczony z niebezpiecznych odpadów – stan obecny

24 listopada br. wyłoniony przez Powiat Zgierski w drodze przetargu nieograniczonego wykonawca, tj. Spółka Mo-Bruk S.A, zakończył, trwające od początku października, prace z zakresu usuwania odpadów w Brużycze Małej. Z działki uprzątnięto setki wypełnionych odpadami worków, sterty pojemników i różnych materiałów, piętrowo ustawione kontenery oraz beczki z niebezpiecznymi i toksycznymi substancjami, w tym produktami ropopochodnymi, stanowiącymi poważne zagrożenie dla środowiska naturalnego.

Wstępne szacunki wskazywały, że na działce zgromadzonych może być nawet około dwóch

tysięcy ton odpadów, ale ostatecznie okazało się, że było ich mniej – nieco ponad 1193 ton.

27 listopada br. przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Zgierzu dokonali protokolarnego odbioru prac. W efekcie potwierdzono, że wszystkie odpady zostały usunięte, a uprzątnięty teren przekazano właścicielowi.

- Wszystkie odpady zostały przetransportowane bezpośrednio do instalacji przetwarzania. Aktualnie likwidacji, poprzez spalanie i przetworzenie, poddano 500 ton odpadów – mówi członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski. Pozostałe mają być unieszkodliwione do 25 lutego 2021 roku.

Z uwagi na mniejszą, niż szacowano, ilość usuniętych odpadów, uległ zmianie całkowity koszt ich uprzątnięcia i utylizacji, który wyniesie 10.053.622,80 zł.

- Realizacja tego zadania nie byłaby możliwa bez wsparcia finansowego, jakie Powiat Zgierski pozyskał, w formie dotacji i pożyczki, z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – podkreśla wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak.

Przypominamy, że już w marcu ubiegłego roku starosta zgierski złożył do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez spółkę, która wbrew

przepisom prawa magazynowała odpady na działce w Brużycze Małej. Jednocześnie podjęte zostały działania, aby teren uprzątnąć.

- Po wielu miesiącach przygotowań i po kilku tygodniach intensywnych prac na miejscu, możemy powiedzieć, że kolejny ważny problem, przed jakim stanął Zarząd Powiatu Zgierskiego, jest skutecznie rozwiązywany. Zwieńczenie działań, na które czekali mieszkańcy powiatu ale szczególnie mieszkańcy Brużyczy Małej, jest dla nas dużą satysfakcją – podsumowuje starosta zgierski Bogdan Jarota. [EWR]

Nowa kostka zastąpi stare płyty

2 grudnia rozpoczęła się przebudowa chodnika na ul. Piotra Skargi w Zgierzu. Pierwszym etapem prac było zerwanie starej nawierzchni. W jej miejsce ekipa budowlana położyła nowy chodnik z kostki brukowej, wykonała zjazdy i wymieniła bariery przeciwbłotne.

Nowe, bezpieczne ciągi piesze powstaną po obu stronach ul. Piotra Skargi na odcinku od ul. Parzęczewskiej do ul. Łęczyckiej. Prace mają zakończyć się jeszcze w tym roku. Inwestycja, za łączną kwotę ponad 320 tys. zł, jest realizowana we współpracy ze zgierskim magistratem. [LR]



Współpraca samorządów popłaca, czyli kolejne drogi oddane do użytku

Zakończyła się warta ponad 26,5 mln zł przebudowa układu komunikacyjnego w Ozorkowie, realizowana przez powiat zgierski oraz miasto Ozorków, przy dofinansowaniu ze środków unijnych, tj. z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz rządowych w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Przez ostatnie kilka lat mieszkańcy miasta mogli obserwować jak zmienia się blisko 3 km dróg i 1,7 km chodników powiatowych oraz 1,5 km dróg i 1,8 km chodników miejskich.

Ze względu na wielkość całej inwestycji, prace zostały podzielone na dwa etapy. Pierwszy dotyczył remontu ulic powiatowych: Maszkowskiej, Południowej na odcinku od ul. Unii Europejskiej do ul. Zgierskiej wraz z przebudową mostu, a także budowy dwóch rond u zbiegu ulic powiatowych: Zgierskiej, Południowej, Wyszyńskiego, Maszkowskiej i Średniej oraz miejskich: ul. Unii Europejskiej i ul. Kochanowskiego.

W ramach zakończonego właśnie drugiego etapu przebudowane zostały powiatowe drogi: ul. Stypułkowskiego, ul. Żeromskiego, ul. Traugutta oraz miejska droga - ul. Łęczyska. Na tych ulicach drogowcy położyli nową nawierzchnię asfaltową oraz wybudowali chodniki z kostki brukowej i ścieżki rowerowe.

- Cieszę się, że współpraca pomiędzy samorządem powiatowym i ozorkowskim magistratem zaowocowała zrealizowaniem tak dużej inwestycji. Teraz mieszkańcy mogą przez wiele lat korzystać z dróg, które stały się bezpieczniejsze i wygodniejsze – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota. [LR]



Przebudowana ul. Stypułkowskiego w Ozorkowie
Fot. UM w Ozorkowie

Powstająca przy Zespole Licealno-Sportowym im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim hala sportowa wygląda coraz okazalej.

26 listopada największą tegoroczną powiatową inwestycję odwiedził członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski. Prace toczyły się zarówno na elewacji zewnętrznej obiektu, jak i wewnątrz. Teren wokół hali został już utwardzony, w części dachowej układana miała być warstwa specjalistycznej wełny mineralnej.

Hala, zaprojektowana i budowana w standardzie budynku pasywnego, to obiekt o kubaturze 13.980 m³ i powierzchni użytkowej 1500 m², w którym trenować będą sportowcy uprawiający różne dyscypliny, m.in.: lekkoatletykę, piłkę ręczną czy futsal. Na płycie głównej wyznaczone zostaną także boiska do: koszykówki, siatkówki, tenisa ziemnego i dwa boiska treningowe. Projekt przewiduje też budowę 4-torowej ścianki wspinaczkowej, siłowni, sali fitness, gabinetu odnowy biologicznej i sali konferencyjnej na 30 miejsc. Zawodników z widowni będzie mogło dopingować ponad 170 kibiców.

Zakończenie prac budowlanych, po zmianach wymuszonych sytuacją epidemiczną, planowane jest na koniec kwietnia 2021 r.

Całkowita wartość zadania, łącznie kosztami wybudowanej już drogi dojazdowej, wynosi około 11 mln zł. 4,5 miliona zł pozyskaliśmy z Unii Europejskiej, udział powiatu to blisko 5,5 miliona zł, zaś milion do budowy hali dołoży samorząd Aleksandrowa Łódzkiego.



Projekt pod nazwą „Sportowa szkoła – Modernizacja bazy sportowej placówek oświatowych Powiatu Zgierskiego. Budowa hali sportowej przy Zespole Licealno - Sportowym w Aleksandrowie Łódzkim” jest dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Nowe chodniki w Głownie i Ozorkowie

Chodnik na ul. Targowej w Głownie

Są równe, wygodniejsze i bezpieczniejsze – kolejne chodniki na powiatowych drogach w Ozorkowie i Głownie doczekały się przebudowy.

Szeroki na 1,5 m chodnik z kostki brukowej, za ponad 93 tys. zł, powstał na ul. Stypułkowskiego w Ozorkowie. Podobny został wykonany na ul. Sucharskiego, na odcinku od ul. Bema do wjazdu do bloku nr 2. Kosztami tej inwestycji (107 tys. zł) podzielili się po połowie: powiat zgierski oraz miasto Ozorków. Odbiór techniczny odbył się 2 grudnia przy udziale przedstawicieli obu samorządów.

Także mieszkańcy Głowna mogą już, od drugiej połowy listopada, korzystać z wyremontowanego chodnika na ul. Targowej, na blisko 370-metrowym odcinku od ul. Żeromskiego do posesji nr 117. Ekipa budowlana ułożyła w tym miejscu nowy chodnik z kostki brukowej, a także



Odbiór techniczny chodnika na ul. Sucharskiego w Ozorkowie

wykonała zjazdy. Koszt inwestycji to blisko 100 tys. zł.

W odbiorze prac, poza wykonawcą, wzięli udział także przedstawiciele powiatowego samorządu. Był to drugi etap prac na tej powiatowej drodze. W lutym tego roku udało się przebudować blisko 520 m chodnika, od skrzyżowania z drogą krajową nr 14 do ul. Żeromskiego. [ŁR]

Nowy asfalt w Jedliczu A

Mieszkańcy Jedlicza A (Gmina Zgierz) od listopada korzystają z nowego asfaltu, położonego na ul. Długiej, na odcinku łączącym tę ulicę z ul. Jedlicką w Zgierzu.

Oprócz nowej nawierzchni na powiatowej drodze, zostały wykonane również pobocza po obu stronach. [ŁR]



Zabezpieczono fundamenty I LO w Głownie



Na zdjęciu wykonawca prac Łukasz Baleja, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski i dyrektor I LO w Głownie Iwona Mokras-Wosik.

Czas wymuszonej nauką zdalną nieobecności uczniów w szkole, w I Liceum Ogólnokształcącym w Głownie wykorzystano na rozwiązanie problemu, jakim było zawilgocenie części dolnego ciągu komunikacyjnego i pracowni, znajdujących się poniżej parteru.

Wnikająca do gruntu woda opadowa wsiąkała w fundamenty, które był odizolowane do głębokości 1,5 metra. Niezbędne dla całkowitego zabezpieczenia ścian przed wilgocią okazało się uzupełnienie izolacji i docieplenia fundamentów do głębokości 2,2 m. Realizację tego zadania, na najbardziej narażonym na zawilgocenie 52-metrowym odcinku murów, od strony wewnętrznego dziedzińca szkoły, powierzono firmie Łukasza Baleja z Głowna. Prace zrealizowano w listopadzie.

Fundamenty zostały oczyszczone, uzupełniliśmy brakującą izolację styropianową i zamontowaliśmy specjalne wodoszczelne maty betonitowe, które sprawiają, że wilgoć nie będzie już dochodziła do ścian. Wody opadowe zostały odprowadzone do studzienek burzowych – informuje wykonawca. Zawilgoczone ściany wewnętrzne osuszone i odmalowano.

Bardzo się cieszę, bo kiedy nasi uczniowie wrócą do szkoły, będą mogli korzystać ze wszystkich pomieszczeń – mówi dyrektor szkoły Iwona Mokras-Wosik.

Odbioru prac, ze strony władz starostwa, dokonał 2 grudnia członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski.

Na korytarzu i w pracowni gromadziła się woda, co powodowało, że okresowo nie można było z nich korzystać, na ścianach pojawiał się grzyb. Zastanawialiśmy się, skąd ta woda? Dopiero wykonanie odkrywk fundamentów pozwoliło odnaleźć źródło problemu i go rozwiązać – podsumowuje zakończoną inwestycję Wojciech Brzeski.

Izolacja i docieplenie fundamentów I LO w Głownie, wraz z osuszeniem ścian, kosztowało prawie 80 tys. zł. [EWR]

Spotkajmy się przy świątecznym stole

Członkowie Zarządu Powiatu Zgierskiego i powiatowi radni podzielili się z nami przepisami na ulubione wigilijne potrawy, opowieściami o nich i refleksjami na temat spotkań przy świątecznym stole.

Bogdan Jarota, starosta zgierski, podzielił się przepisem na śledzika na stono, który na wigilię przygotowuje jego żona Hanna. Przepis jest następujący:

- Należy przygotować 1 kg marynowanych płatów śledziowych, 3 cytryny, szklankę majonezu, szklankę gęstej śmietany 2 duże łyżki miodu, biały pieprz, sól i 8 małych cebul. Śledzie odsączyć z marynaty, pokroić na 4 cm kawałki. Z 2 cytryn wycisnąć sok, trzecią obrać i pokroić w cienkie plasterki. Cebulę obrać, opłukać, pokroić w cienkie plasterki. Śmietanę, majonez, miód, sok z cytryny i przyprawy wymieszać na gładki sos. Układać warstwami: sos, śledzie, cebulę, by ostatnią warstwą był sos. Schłodzić 2 godziny. Smacznego!

Dominik Gabrysiak, wicestarosta zgierski: - Świąta Bożego Narodzenia w tym roku staniają mnie do refleksji nad tym, że kiedy z powodu epidemii musieliśmy zwolnić tempo życia, zaczęliśmy bardziej doceniać wartości rodzinne i kontakty międzyludzkie. Wiemy, że dla wspólnego bezpieczeństwa, wigilijne spotkania nie powinny być tym razem zbyt liczne i musimy świętować w wąskim gronie najbliższych. Rozumiem, że to może być trudne, bo sam z sentymentem wspominam białe święta sprzed kilku i kilkunastu lat, kiedy do stołu siadało po 20 i więcej osób, a na stole królowała moja ulubiona zupa śledziowa i ziemniaki w mundurkach. Później było wspólne otwieranie prezentów, a po wieczery – zabawy z rodzeństwem na śniegu. Wracam do tych wspomnień, kojarzą mi się z beztroską i radością. W tym roku nie będzie takich spotkań w szerszym gronie. Warto jednak zachować ostrożność, o co apeluję.

Wojciech Brzeski, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego: - Nie wyobrażam sobie wieczery wigilijnej bez gołąbków postnych z ryżem. Zawsze gotuje je moja mama – to tradycyjna kresowa potrawa wigilijna, którą przygotowywała jeszcze jej babcia, a moja prababcia Marysia, pochodząca ze Złoczowa pod Lwowem. Istotnym składnikiem tych gołąbków, obok ryżu i liści kapusty, jest duża ilość smażonej na oleju cebuli, która stanowi nawet 1/3 objętości ryżu. Oprócz tego, że mama dodaje tę cebulę do farszu, to okrasza nią także gotowe gołąbki. Dzięki temu i odpowiednio dobranym przyprawom, mają one niezrównany smak, zawsze kojarzący mi się ze świętami.

Katarzyna Łebedowska, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego: - Świąta Bożego Narodzenia to magiczny czas. Już same przygotowania do nich wprowadzają nas w uroczysty nastrój. Przedświąteczna krzątania, robienie zakupów, ubieranie choinki, przygotowywanie kolacji wigilijnej to czynności, które sprawiają, że są to wyjątkowe chwile w roku. Największa magia otacza nas kiedy zasiadamy do wigilijnego stołu. Czytanie Pisma Świętego, dzielenie się opłatkiem i radosne otwieranie prezentów to niezapomniane, wzruszające chwile. A puste miejsce przy stole...? W naszym domu to puste miejsce jest zawsze zajęte. Od kilku lat zapraszamy w ten uroczysty wieczór osobę samotną, ubogą. Jest nam bardzo miło gościć kogoś, kto dzięki nam nie będzie w tym czasie osamotniony, z kim podzielimy się miłą, rodzinną atmosferą. Na naszego gościa zawsze czeka jakiś drobiazg pod choinką. Tego wieczoru nikt nie powinien być sam.

Karol Maśliński, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego: Ostatnim daniem, jakie spożywamy z mojego rodzinnego wigilijnego stołu, są uwielbiane przez domowników i gości racuchy. Corocznie smaży je Julia, moja Mama. Oprócz smażonego karpia, makiełek, kompotu z suszonych owoców..., racuchy kojarzą mi się z wigilijną wieczorą. Polecam! Oto przepis:

Należy przygotować: 1litr mleka, 10 dkg drożdży, mąkę (z mlekiem powinna utworzyć gęstą masę), trochę soli i cukru, 2 całe jaja oraz olejek pomarańczowy. Obrać duże jabłka "Szarej Renety", pokroić je w 2 cm krążki i maczać, obtaczając je w wyrobionym cieście (odłożonym na 15 minut). Szybko nakładać na gorącą patelnię. Smażyć na oleju kujawskim, obracając do usmażenia krążków. Rumiane racuchy, po wyjęciu z patelni i ostygnięciu, delikatnie posypać cukrem pudrem. Podawać ułożone w kilku warstwach na dużym talerzu, w ilości około 20 sztuk. Smacznego!

Robert Chocholski, powiatowy radny: - Chociaż przygotowania do wigilii są w naszym domu pracowite, to zarazem są przyjemne i rodzinne. Choinka, która staje przy wigilijnym stole, przyozdabiana jest wspólnie przy dźwiękach kolęd. Najmłodszy członek rodziny, Cyprian, tradycyjnie dekoruje jej czubek gwiazdą. Innym

ulubionym przez dzieci zwyczajem jest pieczenie i dekorowanie korzennych pierniczków. Na świątecznym stole staje dwanaście potraw, przygotowanych według babczyń przepisów. Wśród nich nie może zabraknąć zupy grzybowej, pierogów z kapustą i grzybami, a także pysznego karpia. Zgodnie z rodzinną tradycją, łuska tej ryby, schowana do portfela, przynosi pomyślność finansową i szczęście w nowym roku. Choć mijający rok jest wyjątkowo trudny i zupełnie inny niż poprzednie, to jednak chcemy, żeby święta były takie, jak zawsze: radosne, rodzinne i magiczne.

Aneta Grzelak, powiatowa radna: W moim domu od wielu lat na wigilijnym stole króluje zupa grzybowa z kaszą. Oto przepis:

Składniki: porcja włoszczyzny, 20 dag suszonych grzybów, 1 cebula, 4 ziarna ziela angielskiego, 2 liście laurowe, 50 ml śmietany 18%, 200g kaszy perłowej, sól i pieprz do smaku. Suszone grzyby moczymy w wodzie, odsączamy i kroimy w paski. Włoszczyznę myjemy, obieramy i kroimy. Gotujemy wywar w 2-3 litrach wody z moczenia grzybów z włoszczyzną, cebulą, grzybami i przyprawami. Gdy wywar będzie esencjonalny, wyjmujemy warzywa, oprócz grzybów. Do wrzącego wywaru wysypujemy kaszę i gotujemy, aż zmięknie. Zaprawiamy śmietaną, mieszamy i doprawiamy do smaku.

Zofia Ogórek, radna powiatowa: - Podzielę się z Państwem przepisem na pierogi z białą kapustą i kurkami. Do ich przygotowywania zainspirowała mnie koleżanka Irenka ze Stowarzyszenia „Senior”.

Na ciasto potrzebujemy 560 g mąki, 250 ml gorącej wody, 1 jajko, 2 łyżki oleju, a na farsz: 1 główkę białej kapusty, 4 duże cebule, 2 szklanki kurek, pieprz, sól, masło i szczyptę wegety. Ciasto zarabiamy, mieszając mąkę z gorącą wodą, dodajemy jajko i olej. Kapustę na farsz siekamy, następnie w posolonej wodzie parzymy, studzimy, wyciskamy z wody i drobno kroimy. Cebulę kroimy w drobną kostkę i szklimy a maśle. Następnie pokrojoną kapustę mieszamy z cebulą, obgotowanymi kurkami i doprawiamy do smaku. Uformowane i ugotowane pierogi najlepiej smakują podsmażone na maśle.

Justyna Romanow-Przybylak: - Od zawsze na naszym wigilijnym króluje kulebiak. Specjał wywodzący się z kuchni rosyjskiej. Duży, pieczony pieróg w kształcie szerokiego, spłaszczonego walca, który można wykonać na bazie ciasta drożdżowego albo półkruchego, nadzianego farszem warzywnym lub rybnym, a czasami nawet mięsnym. Stanowi idealny dodatek do czerwonego barszczu. Można go przygotować wcześniej i podgrzać przed podaniem. Ja akurat przygotowuję na wigilię wersję drożdżową z kapustą i grzybami.



Fot. Stowarzyszenie "Senior" w Głownie

Poszukiwania Gittel Najman – list siostry

Ta historia ma swój początek wiele dekad temu, a jej główna bohaterka, zaginiona w czasie wojennej zawieruchy, niespełna trzyletnia żydowska dziewczynka Gittel Najman, jeśli żyje, ma dziś 81 lat.

Może przetrwała pod zmienionym nazwiskiem, w nieświadomości własnych korzeni, może doczekała dzieci, wnuków...? Tej nadziei na spotkanie z nigdy nie poznaną siostrą chwytą się Rose Neiman (Najman) Rosenberg, urodzona już po wojnie córka polskich Żydów z Parzęczewa, którym udało się przeżyć pobyt w obozach, a po wojnie wyemigrować do Stanów Zjednoczonych.

Od końca wojny rodzice zaginionej Gittel nie ustawali w poszukiwaniach ukochanej córeczki, a kiedy odeszli, rodzinną misję kontynuuje Rose Neiman Rosenberg i jej córki Jennifer i Melissa, mieszkające obecnie w Izraelu. Najpierw Gittel szukano za pośrednictwem międzynarodowych organizacji, później, gdy stało się to możliwe – osobiście i przez internet. Zeldi i Józef Najmanowie, już za oceanem, wychowali swoją młodszą pociechę Rose i jej brata w poczuciu miłości i tęsknoty za zaginioną siostrą, ale także nadziei, że kiedyś dojdzie do ich spotkania a rodzina zostanie scalona. Poszukiwania te, jak dotąd, niestety okazały się bezowocne, a mimo to nigdy ich nie zaniechano.

Rodzinną historię Najmanów z Parzęczewa już wiele lat temu zainteresował się Karol Maśliński. Zwraca uwagę, że warto, by wykorzystane zostały wszelkie możliwości dotarcia do prawdy o losie zaginionej Gittel, odnalezienia jej samej (jeśli np. przeżyła wojnę pod zmienionym nazwiskiem) lub chociażby jej potomków. Każda publikacja, czy to w prasie lokalnej, powiatowej, czy na stronach internetowych Powiatu Zgierskiego, potencjalnie zwiększa zasięg poszukiwań. Jeżeli jest cień nadziei, że sama Gittel lub jej potomkowie mogliby odkryć fizyczne podobieństwo do członków rodziny Najmanów, przedstawionych na zdjęciach, warto z takiej ścieżki skorzystać.

- Poszukiwania trwają już bardzo długo, ale przecież niekiedy zdarza się, że takie historie kończą się odnalezieniem poszukiwanych krewnych nawet po wielu latach. Czasem ślady są tak znikome, jak czyjaś twarz na starej fotografii. Znam takie przypadki, dlatego pragnę zwrócić uwagę mieszkańców naszego powiatu na list Rose Neiman Rosenberg, a przede wszystkim na zdjęcia, na których być może ktoś dopatry się podobieństwa - mówi członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Karol Maśliński.

Poruszeni ogromną determinacją rodziny dawno zaginionej Gittel, publikujemy list Rose Neiman Rosenberg do siostry, a także udostępnione przez rodzinę archiwalne zdjęcia Zeldy i Józefa Najmanów, samej Rose i jej babci Róży.

Oddajemy głos Rose Neiman Rosenberg:

Do Mojej Siostry,

Witaj, nazywam się Rose Neiman (Najman) Rosenberg. Nie znasz mnie, ale ja znam Ciebie. Jestem Twoją młodszą siostrą. Jesteś moją najstarszą siostrą. Znałem cię przez całe życie jako Gittel Najman. Nasi rodzice mó-



Rose - siostra zaginionej Gittel, jako dziewczynka

wili o Tobie bez przerwy, codziennie, nieustannie. Nigdy nie było dnia, w którym nie wspomnieli o Tobie w naszym domu. Mówili o Tobie, rozmawiali z Tobą, wołali za Tobą, wołali do Ciebie. Pamiętali o Tobie, tęsknili za Tobą, opłakiwali Cię. Twoje imię było wymieniane każdego dnia, aż do dnia ich śmierci. Ty, Gittel, byłeś ich pierwszym dzieckiem. Pamiętaj, że codziennie Cię szukali. Ja też Cię szukałam. Mimo że Cię nie spotkałem (choć mam nadzieję, że z tym listem spotkamy się wkrótce), również Ciebie szukałam i nadal Ciebie szukam.

Najdroższa Siostro, urodziłaś się z Zeldy Borkowskiej Najman i Józefa Najmana. Nasza mama, Zelda, urodziła się w Parzęczewie w Polsce, a nasz ojciec Józef urodził się w Podębicach. Pobrali się w sierpniu 1938 r., a Ty droga siostrze Gittel urodziłaś się 29 maja 1939 r. We wrześniu 1939 r. wybuchła wojna i miałaś zaledwie kilka miesięcy. Nasz ojciec został zabrany przez nazistów na początku wojny i oboje nigdy się nie widzieliście.

Piszę ten list teraz, w sierpniu, w miesiąc u, w który obchodzimy rocznicę ich ślubu. Gdyby żyli dzisiaj, byłoby małżeństwem przez 82 lata. Powodem, dla którego piszę ten list do Ciebie teraz, a nie w okolicach Twoich urodzin, jest to, że przez krótki czas, kiedy byłeś z naszą mamą, zawsze patrzyłeś na zdjęcie ślubne naszych rodziców. Załączam zdjęcie, abyś mogła je zobaczyć. Patrzyłaś na to zdjęcie, całowałaś je, przytulałaś, kołysałaś obraz. Gdy zrobiono dla Ciebie to zdjęcie, wtedy brałaś kawałek papieru i udawałaś, że otrzymałaś list od naszego ojca, który mówił, że Ciebie kocha, tęskni za Tobą i że wkrótce wróci do Ciebie do domu. Robiłaś to przez pierwsze trzy lata swojego życia. Mamusia zawsze mówiła, że jesteś taką piękną dziewczyną o przenikliwych niebieskich oczach, że jesteś mądrą dziewczyną. Byłaś ich cennym klejnotem. Ich pierworodną, Gittel.

Potem, po Passze w 1942 roku, zostałaś zabrana. 11 kwietnia 1942 r. zostałaś wyrwana z ramion naszej matki w Ozorkowie. To był ostatni raz, kiedy widziałas naszą matkę i ostatni raz, kiedy cię widziałam. Nasze życie zmieniło się tego dnia. Tak, mam na myśli nasze życie. Chociaż jeszcze się nie urodziłaś, to był dzień, w którym zmieniła się nasza rodzina, ponieważ Ty też nigdy nie wróciłaś do domu. Poszłaś z naszymi dziadkami ze strony matki, Rose i Jacobem. Wróciłaś do

Ozorkowa, do szkoły, ale w głębi duszy wiem, że zostałaś uratowana. Zostałaś uratowana przez chrześcijańską rodzinę. Dziękuję im za uratowanie Ciebie, ale zawsze pragnęłam Ciebie zobaczyć, przytulić, spotkać Ciebie, MOJA siostrze.

Dzień po selekcji mama zgłosiła się na ochotnika do łódzkiego getta. Miała nadzieję, że będziesz tam z jej rodzicami, swoimi dziadkami. Nie było Ciebie. Nie chciała żyć. Chciała Ciebie, swoją córkę. Przeżyła wojnę i została wyzwolona z Bergen Belsen, a następnie trafiła do Feldafing, obozu dla przesiedleńców w Niemczech.

Nasz ojciec został ostatecznie wyzwolony z Teresienstadt. Po wojnie nasz ojciec wrócił, aby cię szukać, ale musiał uciekać, żeby ratować życie. Grożono jego życiu, ponieważ był Żydem. Nasz ojciec udał się do Feldafing, aż spotkał się z naszą matką. Płakali za Tobą, szukali Ciebie, tęsknili i tęsknili za Tobą. W 1946 roku mieli syna Jacka. Pozostali w Niemczech do sierpnia 1949, kiedy wyemigrowali do Nowego Jorku. Byli małżeństwem od 11 lat, a Ty Gittel miałabyś 10 lat. Opuścili Niemcy ze złamanym sercem, ponieważ nie byłaś z nimi. Jeszcze raz sprawdzali każdą gazetę, listę ocalałych i nie tylko. Słuchali radia, mając nadzieję, że zostanie ogłoszona informacja, że znaleziono więcej dzieci. Rozmawiali z każdym, próbowali znaleźć informacje, znaleźć Ciebie. Pamiętam, jak miałam trzy lata, kiedy w radiu pojawiło się ogłoszenie o zaginionych dzieciach. Nie było tam Twojego imienia. Poszliśmy do wszystkich żydowskich służb imigracyjnych, które istniały, aby Ciebie znaleźć, ale nie było tam Twojego nazwiska. Byliśmy załamani.

Urodziłam się w Nowym Jorku w 1952 roku. Kiedy się urodziłam, miałabyś 13 lat. Nasi rodzice zawsze porównali mnie do Ciebie. Zbadali moje oczy, nos, ręce, stopy, łydki, palce, każdy centymetr mnie był porównywany do Ciebie. Nie byłam zły, że porównano mnie do Ciebie. Chciałam być taka jak Ty. W moich myślach zawsze byłaś ze mną. Przy każdej okazji w moim życiu, radosna, smutna, cokolwiek, szłaś ze mną.

Pamiętaj, że bez względu na to, ile przeszukiwaliśmy, informacje były ograniczone. Pod koniec wojny Polska stała się krajem komunistycznym, jednak pod przywództwem Gomułki (w latach 1956-1970) jego skrajnie socjalistyczne postawy i antyżydowskie / żydowskie podejście sprawiły, że było nam jeszcze trudniej Cię znaleźć, uzyskać jakiegokolwiek informacji.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat, a zwłaszcza odkąd pojawił się Internet, moje poszukiwania Ciebie nigdy nie ustały. Udało mi się znaleźć informacje, których wcześniej nie było. Pojawiła się informacja, że podczas selekcji, w dniu odebrania Ciebie naszej matce, niektóre dziewczynki zostały uratowane i wychowane na katoliczki. Wierzę, że jesteś jedną z tych dziewczyn.

Załączam kilka zdjęć w nadziei, że przypomnisz sobie biologiczną matkę i ojca, którzy nigdy nie przestali o Tobie mówić. Zawsze byłaś brakującym elementem naszej rodziny. W głębi serca mam nadzieję, że niebawem



Zelda i Józef Najmanowie



Róża Borkowska

Zeldi Borkowska



Zelda i Józef Najmanowie



Ślubna fotografia Zeldy Borkowskiej i Józefa Najmana



Zeldi Najman z córką Rose

chętnie się spotkamy.

Chcę Ci powiedzieć o wiele więcej i wiem, że wkrótce będę mogła Tobie powiedzieć. Jeśli to czytasz, wyślij mi e-mail na adres jennifer@pardo-law.com.

Kochająca,
Twoja siostra,
Rose Neiman Rosenberg

Zostań dawcą szpiku - pomóż uratować komuś życie!

Przed epidemią koronawirusa o wiele więcej, niż obecnie, mówiło się o leczeniu nowotworów krwi metodą przeszczepu szpiku kostnego. Teraz, z oczywistych względów, nie są w przestrzeni publicznej szerzej organizowane akcje mające na celu zachęcenie ludzi do rejestracji w bazie potencjalnych dawców, a przecież ten problem nie zniknął. Codziennie kilka osób dowiaduje się o tym, że ma białaczkę. To podstępna choroba, a dla wielu osób nią dotkniętych ostatnią deską ratunku okazuje się przeszczep szpiku kostnego lub komórek macierzystych od zgodnego dawcy, zwanego też bliźniakiem genetycznym. Niekiedy znalezienie takiego bliźniaka graniczy z cudem. Tych cudów będzie tym więcej, im więcej osób będzie rejestrować się bazach dawców. Kiedyś taką decyzję podjął Kamil Janecki z Ozorkowa, a czas pokazał, że faktycznie mógł komuś pomóc. Dziś zachęca innych, by nie zwlekali i również dokonywali łatwej rejestracji, bo dla osób oczekujących na przeszczep, a w tej grupie jest m.in. jego znajoma z Ozorkowa, pani Justyna, liczy się każdy dzień i każdy krok, zwiększający szanse na wyzdrowienie.

Panie Kamilu, kiedy i dlaczego zdecydował się Pan na rejestrację w bazie dawców szpiku?

Kamil Janecki - Zarejestrowałem się w 2011 roku. Wtedy rejestracja odbywała się na hali sportowej. Akurat byłem na meczu Miejskiego Klubu Sportowego „Bzura”. Zobaczyłem właśnie, że po drugiej stronie hali odbywa się jakaś akcja. Kiedy dowiedziałem się, że to jest rejestracja potencjalnych dawców szpiku, postanowiłem wziąć w niej udział z taką myślą, może to w przyszłości pomóc drugiemu człowiekowi. Po paru latach od zarejestrowania, ta historia miała swój ciąg dalszy...

Stał się Pan faktycznym dawcą dla osoby chorej

Tak.

A jak wyglądała sama rejestracja? Czy towarzyszyły jej jakieś badania?

- Rejestracja polegała na tym, że pobrano mi 5 ml krwi, która następnie trafiła do badań. W moim przypadku wszystkie badania wyszły w porządku i tak trafiłem do światowego rejestru dawców szpiku kostnego.

Po trzech latach, w czwartek, zadzwonił telefon. Pamiętam to, bo odebrał mój tata, ponieważ podczas rejestracji podałem jego numer telefonu. Poinformowano mojego tatę, że mogę zostać dawcą dla osoby niespokrewnionej. Następnie, pamiętam że to była sobota, kiedy ponownie do nas zadzwoniono, stwierdziłem, że jeżeli powiedzieli mi A, trzeba powiedzieć B, i że się zgadzam się zostać dawcą. Kiedy odłożyłem słuchawkę, odwróciłem się do taty i nie potrafiłem wymówić ani słowa, to były ogromne emocje.

Na pewno miałem swoje obawy, ale uznałem, że jeżeli mogę pomóc drugiemu człowiekowi, to trzeba to zrobić.

A jak wyglądało samo pobranie szpiku? Czy było poprzedzone jakimiś badaniami? Czy było może bolesne?

- Musiałem udać się do ośrodka zdrowia, u nas na Wigury, gdzie pobrano mi próbki i wysłano je kurierem do Warszawy, by zostały przebadane. Wtedy okazało się, że jest blisko 99% zgodności z próbkami pobranymi w 2011 r. Następnie było trochę przerwy. Telefon zadzwonił bodajże po miesiącu. Ustalono termin kolejnych badań, na które musiałem udać się do Kliniki Hematologii i Transplantologii w Poznaniu. Tam miałem przeprowadzone różnego rodzaju badania, które miały na celu wykluczyć wszelkie możliwe choroby. Wykonano mi m.in. rentgen, USG jamy brzusznej. Po tych badaniach wróciłem do domu i czekałem na decyzję szpitala. Po tygodniu zadzwonili, że jestem zdyskwalifikowany, ponieważ w morfologii leukocyty wyszły poniżej jakiegoś tam poziomu. Zrobiłem dodatkowe badania krwi, chyba jeszcze 2 albo 3 razy, a ich wyniki były wysyłane do Poznania. Ostatecznie klinika zdecydowała, że dostaję zielone światło i ustaliśmy termin pobrania.

A samo pobranie jak wyglądało?

- Na 3 dni przed samym zabiegiem, co 12 godzin, ostrykiwałem się lekiem, który przyspiesza powstawanie czerwonych krwinek. 12 sierpnia, o godzinie 7:30 rano, musiałem stawić się w szpitalu. Miałem zrobioną morfologię i praktycznie zaraz po tym, jak się okazało, że wszystko jest w porządku, usiadłem na fotel, podłączony pod aparaturę, która separowała komórki. Jeden wenflon miałem podłączony do jednej ręki, drugi do drugiej. Przez jeden wenflon pobierała się krew, która następnie trafiała do separatora, a on z niej oddzielał komórki macierzyste, a następnie krew wracała do mnie z powrotem przez drugi wenflon. Siedziałem pod tą aparaturą ponad 5 godzin.

Bolało?

- Nie. Nie byłem sam, bo tam jeszcze dwie osoby również oddawały komórki macierzyste. Mieliśmy bardzo dobrą opiekę pielęgniarską. Nie mogłem ruszać lewą ręką, ale mogłem



Kamil Janecki, dawca szpiku

oglądać film, czytać książkę czy spać. Następnego dnia też musiałem stawić się na 7:30, przejść przez morfologię i ponownie siedzieć 5 godzin pod separatorem. Po tym wszystkim przyjechałem do domu, w weekend odpoczywałem, a w poniedziałek wróciłem do pracy i do biegania. Nie odczułem żadnego ubytku na zdrowiu, to nie było nic groźnego.

Pani Kamilu, miał Pan okazję pomóc nieznanemu osobie, niespokrewnionemu ze sobą choremu człowiekowi w powrocie do zdrowia. Jak Pan się z tym czuje?

- Bardzo dobrze i serdecznie zachęcam wszystkie osoby, od 18 do 50 roku życia, które są zdrowe do rejestracji w bazie dawców. Dzisiaj jestem świadomy, że co godzinę kolejna osoba dowiaduje się, że jest chora na białaczkę a jedynym lekiem, który może pomóc i uratować życie jest przeszczep szpiku lub komórek macierzystych. Niedawno dowiedziałem się, że mieszkanka naszego miasta, pani Justyna, mama dwójki dzieci, choruje na białaczkę przewlekłą. Dla niej też ratunkiem jest znalezienie bliźniaka genetycznego i przeszczep. Uważam, że jeżeli możemy dać coś z siebie, to dajmy to, co mamy w sobie najcenniejsze - dar życia dla drugiej osoby. [EWR]

List otwarty

Starosta zgierski **Bogdan Jarota** i przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia, Pomocy Społecznej i Spraw Rynku Pracy **Joanna Mariankowska** wystosowali wspólnie list otwarty, zachęcając mieszkańców naszego powiatu do rejestracji w bazie dawców szpiku. Czytamy w nim: *Statystycznie w Polsce co godzinę ktoś dowiaduje się, że ma białaczkę. Choroba uderza w osoby w każdym wieku. Zapadają na nią dorośli i dzieci, w tym także mieszkańcy naszego powiatu. Dla wielu chorych ostatnią deską ratunku jest przeszczep szpiku kostnego od zgodnego dawcy, czyli tzw. bliźniaka genetycznego. Znalezienie takiego genetycznego bliźniaka jest bardzo trudne, ale szanse chorych zwiększają się wraz ze wzrostem liczby osób zarejestrowanych w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych. Gorąco zachęcamy do rejestracji w takiej bazie – np. za pośrednictwem Fundacji DKMS. Nie bądźmy obojętni na los osób dotkniętych nowotworami krwi!*

**OZORKÓW
KONTRA
BIAŁACZKA!**

**POMÓŻ JUSTYNIE
I INNYM!**

ZOSTAŃ DAWCĄ SZPIKU!



WAŻNA INFORMACJA: w czasie epidemii koronawirusa, jako potencjalni dawcy, możemy zarejestrować się np. w Fundacji DKMS, zamawiając przez internet do domu pakiet rejestracyjny z zestawem do samodzielnego pobrania wymazu (specjalną pałeczką) z wewnętrznej strony policzka. Tak pobrana próbka przesyłana jest do badań, po przeprowadzeniu których możemy zostać wpisani do bazy dawców. Więcej informacji na stronie www.dkms.pl.



Dariusz Młynarczyk „Makolicka impresja. Kościół św. Wojciecha”, akryl na płótnie



Tadeusz Wodziński „Młyn w Paręczewie”, olej na płótnie



Andrzej Nawrot „Zgierz ul. Długa”, akryl na płótnie



Agnieszka Myszkowska „Ła będzie”, cienkopis, akwarela i tempera

Motywy z pow

Motywy z powiatu zgierskiego

W czwartek, 10 grudnia, na stronie internetowej powiatu zgierskiego (www.powiat.zgierz.pl), na jego profilu na Facebooku, a także na stronie Muzeum Miasta Zgierza, zainaugurowaliśmy online wystawę malarską pt. „Motywy z powiatu zgierskiego”, zapraszając wszystkich, by wraz z nami, za pośrednictwem nowoczesnych technologii, przenieśli się w świat sztuki.

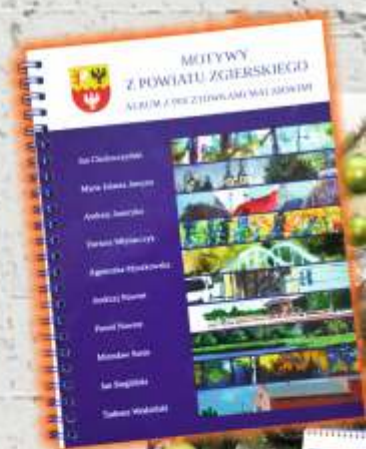
Wystawa pt. „Motywy z powiatu zgierskiego” została zorganizowana przez zgierskie starostwo powiatowe we współpracy z grafikiem, malarzem i pedagogiem Dariuszem Młynarczykiem, Ambasadorem Powiatu Zgierskiego oraz dziewięcioma innymi artystami, mieszkającymi i tworzącymi na terenie naszego powiatu. Muzeum Miasta Zgierza, dzięki przychylności dyrektora Roberta Starzyńskiego, jest miejscem, gdzie wystawa jest eksponowana. W jego klimatycznych, zabytkowych piwnicach, powiatowe pejzaże prezentują się naprawdę ciekawie i pozostaje nam mieć nadzieję, że w tej aranżacji

wkrótce, gdy dojdzie do „odmrożenia” instytucji kultury zamkniętych z powodu epidemii, będzie można obejrzeć je osobiście.

- W 2020 roku powołaliśmy pierwszych ambasadorów powiatu zgierskiego, z którymi wspólnie promujemy walory ziemi zgierskiej, zgodnie z naszym hasłem „Powiat zgierski przyciąga...” - opowiada starosta zgierski Bogdan Jarota - Do współdziałania w obszarze kultury i sztuki, jako ambasadora, zaprosiliśmy Dariusza Młynarczyka, założyciela galerii Bank&DM w Głownie. Razem z nim podjęliśmy się organizacji zbiorowej wystawy malarskiej, przekrojowo pokazującej piękno i różnorodność krajobrazową naszego powiatu. Cieszę się, że na zaproszenie do podzielenia się swoją twórczością odpowiedzieli artyści, którzy przygotowali prace pejzażowe ze wszystkich dziesięciu gmin tworzących powiat zgierski. Dziękuję wszystkim autorom prac, a także dyrektorowi i pracownikom muzeum za zaangażowanie w powstanie tej wystawy.



Jan Cholewczyński „Nad Bzurą. Urząd Miejski w Ozorkowie”, olej na płótnie





Miroslaw Sasin „Marakan”, olej na płótnie



Pawel Nawrot „Salio – Besiekierz”, akwarela

powiatu zgierskiego

Powiat jak malowany

Miasto Zgierz reprezentują na wystawie prace dwóch mieszkających w nim artystów, naukowców i wykładowców łódzkiej ASP - **prof. Andrzeja Nawrota** (aryl na płótnie) i **dra Tadeusza Wodzińskiego** (olej na płótnie). Akwarelowe pejzaże z **gminy Zgierz** namalował brat Andrzeja Nawrota - **Pawel Nawrot**.

Widoki z **miasta Ozorkowa** odnajdziemy na olejnych obrazach **Jana Cholewczynskiego** i akwarelach **Jana Steglińskiego**, który jest także autorem olejnych prac z **gminy Ozorków**.

Pejzaże z **Głowna** namalowali związani z tym miastem ilustratorka **Agnieszka Myszkowska** (akwarelę i temperę) oraz **Miroslaw Sasin** (olej na płótnie), a **Dariusz Młynarczyk** przeniósł na płótno (farbami akrylowymi) krajobrazy z **gminy Głowno**.

Gminę Aleksandrów Łódzki reprezentują obrazy **Marii Jolanty Jarzyny**, wykonane techniką suchego pastelu, natomiast **gminę Stryków** – olejne prace **Andrzeja Janeczko**, znanego muzyka i tekstariarza, współtwórcy zespołu Trzeci Oddech Kaczuchy.

Olejne pejzaże z **gminy Parzęczew** namalowali wcześ-

niej wymienieni Tadeusz Wodziński i Jan Cholewczynski.

Łącznie na wystawę autorzy przekazali 34 prace. Większość z nich znalazła się w wydanym w tym roku przez zgierskie starostwo wyjątkowym albumie z pocztówkami malarskimi.

Na różnych etapach przygotowań do wystawy, jako jej organizatorzy, liczyliśmy się z tym, że z powodu epidemii może ona być udostępniona odbiorcom przede wszystkim online. Tak też się stało i w dniu, kiedy chcieliśmy zaprosić miłośników sztuki na wernisaż do muzeum, czyli 10 grudnia, zamiast tego zaprosiliśmy ich przed monitory – na filmowe oprowadzenie po ekspozycji, w którym roli przewodnika podjął się Dariusz Młynarczyk. Tym filmem, dostępnym także na YouTube, rozpoczęliśmy cykl internetowych publikacji na temat wystawy, obejmujących rozmowy z artystami, ich sylwetki i fotografie obrazów. Tutaj, na łamach gazety, również publikujemy zdjęcia przynajmniej części prac, ponieważ chcemy także w ten sposób sprawić, by piękno zatrzymane w malarskich pejzażach towarzyszyło Państwu w tym jesienno-zimowym czasie.

Wiosną przyszłego roku, jeżeli to tylko będzie możliwe, planujemy wystawę pt. „Motywy z powiatu zgierskiego” pokazaną w Ozorkowie i Głownie. [EWR]

Maria Jolanta Jarzyna
„Dom z magnolią”, suchy pastel

Jan Stegliński „Staw w Sokolnikach”, olej na płótnie



Andrzej Janeczko „Kościół w Strykowie”, olej na płótnie

Łódzki Kurator Oświaty odwiedził powiat zgierski



Konferencja prasowa w Ozorkowie. Po prawo kurator Waldemar Flajszer, obok stoją: dyrektor ZSS w Ozorkowie Aneta Jatczak, poseł Marek Matuszewski i wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak

Nowy Łódzki Kurator Oświaty Waldemar Flajszer 20 listopada odwiedził powiat zgierski. W Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie, na konferencji prasowej z udziałem wicestarosty zgierskiego Dominika Gabrysiaka, posła na Sejm RP Marka Matuszewskiego i dyrektorki placówki Anety Jatczak, mówił o rządowym programie „Aktywna tablica”, którego ozorkowski ZSS jest beneficjentem.

Program ten, jak informował poseł Marek Matuszewski, powstał po to, by szkoły były lepiej wyposażone, a dzieci mogły korzystać z nowoczesnego sprzętu komputerowego, tablic inter-

aktywnych, ekranów dotykowych i laptopów.

- Program „Aktywna tablica” jest kontynuowany od 2017 r. i w pierwszej jego edycji, w województwie łódzkim na te cele zostało przeznaczonych 12,5 miliona zł. Brało w niej udział aż 720 szkół - mówił kurator Waldemar Flajszer - Obecnie rząd wprowadza drugą edycję - na lata 2020-2024. W tym roku jesteśmy na etapie finalizacji wniosków. Łada moment, po podpisaniu umów, szkoły będą ten sprzęt otrzymywały.

16 powiatowych szkół, beneficjentów obecnej edycji programu „Aktywna tablica”, uzyskało wsparcie w łącznej kwocie 224 tys. zł, wkład własny powiatu to 56 tys. zł, więc w sumie do placówek trafi sprzęt za 280 tys. zł. - W dobie nauki zdalnej zapotrzebowanie na

nowoczesny sprzęt w szkołach jest naprawdę bardzo duże. Już wkrótce 16 szkół w powiecie zgierskim otrzyma około 70 dodatkowych laptopów, które będą służyły uczniom do tego by jak najlepiej realizować swoje potrzeby edukacyjne. - mówił wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak.

ZSS w Ozorkowie złożył wniosek do programu „Aktywna tablica” już po raz drugi. Dyrektor szkoły Aneta Jatczak podkreśla, że korzystanie przez uczniów z niepełnosprawnością z nowoczesnego sprzętu, sprawia im wiele satysfakcji a zadowoleni z dostępu dzieci do nowoczesnych technologii, są również ich rodzice. [EWR]

Zakup sprzętu i pomocy dydaktycznych, niezbędnych do prowadzenia terapii z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, dodatkowe zajęcia terapeutyczne, utworzenie i wyposażenie placu zabaw, a także kursy oraz szkolenia dla nauczycieli – a wszystko to aby wesprzeć rozwój dzieci w wieku przedszkolnym.

W przedszkolach działających przy zespołach szkół specjalnych w Głownie i Aleksandrowie Łódzkim oraz przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Kornela Makuszyńskiego w Zgierzu realizowany jest projekt „Równe szanse i możliwości - rozwój powiatowych przedszkoli”, dofinansowany ze środków Unii Europejskiej.



Terapia metodami Tomatisa w Zespole Szkół Specjalnych w Aleksandrowie Łódzkim

Wszystko zaczyna się od przedszkola

W ramach przyznanych środków w placówkach odbywają się zajęcia m.in. z zakresu terapii integracji sensorycznej, logopedii, komunikacji alternatywnej AAC (metoda porozumiewania używana zamiast mowy), terapii ręki, terapii metodami Tomatisa (wspieranie rozwoju dzieci z autyzmem, zaburzeniami mowy i koncentracji) oraz Masgutowej (dla dzieci z zaburzeniami w rozwoju psychoruchowym), EEG Biofeedback, a także animaloterapii.

Projekt zakłada również doskonalenie zawodowe nauczycieli, w formie szkoleń i studiów podyplomowych oraz wyposażenie przedszkoli w pomoce dydaktyczne, w tym: programy multimedialne, sprzęt

komputerowy oraz urządzenia do diagnostyki i treningów, które pozwalają analizować poczuć ułożenia ciała w przestrzeni oraz ćwiczyć równowagę, czas reakcji na bodźce, a także zachowanie i stabilność u dzieci w różnych sytuacjach. Dodatkowo w SOSW powstaje nowoczesny plac zabaw.

Całkowita wartość projektu do blisko 1,5 mln zł. Ponad 1,2 mln zł pochodzi ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, pozostała kwota to wkład własny powiatu. [ŁR]



Dodatkowe pieniądze z rezerwy MEN dla powiatowych szkół

Trzem powiatowym placówkom oświatowym przyznano wnioskowane środki z rezerwy subwencji oświatowej Ministerstwa Edukacji Narodowej.

W sumie do szkół trafiło 79.250 zł na wyposażenie nowych pracowni i doposażenie pracowni kształcących w nowych zawodach.

Najwięcej, bo 15 tys. zł na nową pracownię języka hiszpańskiego, 10.950 zł na pracownię języka angielskiego i 23.300 zł na wyposażenie pracowni dla nowego zawodu w szkole branżowej – pracownika obsługi hotelowej, przyznano Zespołowi Szkół nr 1 im. J. S. Cezaka w Zgierzu. Do pracowni j. angielskiego zostaną zakupione: projektor, laptop, ekran projekcyjny, tablica szkolna oraz stoliki uczniowskie i krzesła. Pracownia j. hiszpańskiego zostanie wyposażona w podobny sprzęt, a dodatkowo także w drukarkę, głośniki i tablicę flipchartową. Pracownia hotelarska będzie urządzona jak pokój hotelowy.

15 tys. zł na doposażenie nowej pracowni w szkole podstawowej otrzymał Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kornela Makuszyńskiego w Zgierzu. Tutaj na liście zakupów znalazły się: monitor aktywny, laptop, rzutnik i drukarka oraz zestaw do rewalidacji do tzw. magicznego dywanu (maty interaktywnej), który placówka już posiada.

Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II również otrzymał z rezerwy 15 tys. zł na doposażenie nowej pracowni, stworzonej dla kierunku technik programista dwujęzyczny. Placówka, po dołożeniu 5 tys. zł z własnych środków, kupuje komputery za ok. 20 tys. zł. [EWR]

Tablety dla uczniów

25 nowoczesnych tabletów, wraz z mobilnym internetem, o wartości 25 tys. zł, trafiło w październiku do Zgierskiego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II.

- Placówka, jako jedna z 8 w naszym województwie, otrzymała pakiety multimedialne z ministerialnego programu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej – mówi Dominik Gabrysiak, wicestarosta zgierski.

Sprzęt trafił do uczniów, którzy dzięki temu zyskali dodatkowe wsparcie w zdalnej nauce. [MT]



Jeszcze przed zaostrożeniem rygorów sanitarnych i przed wprowadzeniem nauczania hybrydowego w szkołach ponadpodstawowych, Stowarzyszeniu Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. S. Staszica w Zgierzu udało się zrealizować online polsko-ukraiński projekt społeczno-edukacyjny "Licho nie śpi... - słowiańskie motywy".

Polsko-ukraiński projekt w zgierskim "Staszicu"

Publikujemy artykuł podsumowujący projekt, opracowany przez prezesa stowarzyszenia absolwentów Beatę Baszczyńską-Misztal:

Prof. Maria Janion, wybitna polska humanistka, badaczka tradycji i literatury, napisała kiedyś, że „pogłos pogańskiej rozpacz (po nawróceniu Słowian na chrześcijaństwo) szedł przez wieki i – jako trauma historyczna – nie mógł przeminąć bez śladów w kulturze ludów słowiańskich”..., zaś Olga Tokarczuk twierdzi, że „mity stanowią budulec naszej psyche”. Obydwa cytaty w dużym stopniu określają naszą motywację do podjęcia tematu obecności tradycji słowiańskiej w naszym współczesnym życiu, podczas realizacji polsko-ukraińskiego projektu „Licho nie śpi... - słowiańskie motywy”.

Przygotowując wniosek o fundusze do Polsko-Ukraińskiej Rady Wymiany Młodzieży planowaliśmy wspólne działania młodzieżowych grup podczas pobytu w Polsce. Pandemia pokrzyżowała jednak nasze plany i zdecydowaliśmy się zrealizować projekt online.

Początkowo sceptyczni, teraz jesteśmy bardzo zadowoleni, że podjęliśmy to wyzwanie. Obawialiśmy się trudności technicznych, komunikacyjnych, braku atmosfery, ale okazało się, że „nie taki diabeł straszny”. Wydaje się, że jesteśmy prekursorami realizowania międzynarodowego projektu w formie online, z czego cieszy się młodzież I LO im. S. Staszica w Zgierzu i Szkoły-liceum w Kołkach na Wołyniu (36 uczniów). Uczniowie spędzili wspólnie chwile (05-14.10.2020) podczas działań twórczych, artystycznych i naukowych (warsztaty, wideokonferencje), poszukując śladów słowiańskiej kultury w naszych cechach narodowych i codziennym życiu. Wartości rodzinne, pamięć o przodkach, gościnność – to tylko część ważnych cech, których rodowód wywodzi się ze słowiańskiego kodeksu etycznego.



Uczestnicy projektu realizowanego online – uczniowie „Staszica”
Fot. Stowarzyszenie Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. S. Staszica w Zgierzu.



Ozdabianie koszulek – warsztaty projektowe w Zgierzu

W kręgu naszych zainteresowań znalazły się również elementy gimnastyki słowiańskiej, bardzo dobrze wpływającej na funkcjonowanie całego organizmu. Jest to ciekawa alternatywa wobec popularnych obecnie ćwiczeń pochodzących z kultury Wschodu, np. jogi czy tai chi. Każda forma ruchu jest zbawienna dla młodych ludzi, którzy zbyt wiele czasu spędzają siedząc.

Zadbaliśmy też o doskonalenie sfery inteligencji emocjonalnej – bardzo ważnej, zwłaszcza w trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się cały świat. Staraliśmy się lepiej rozumieć siebie, docenić swoją wartość, pracowaliśmy nad roz-

To był bardzo dobrze spędzony czas, a przy tym udało nam się wiele osiągnąć: nawiązać nowe serdeczne kontakty z ukraińskimi rówieśnikami, zainspirować do pracy nad sobą – zarówno w sferze fizycznej, jak i emocjonalnej, zainteresować bogactwem słowiańskiej kultury, wyzwolić kreatywność i umiejętności plastyczne podczas zajęć twórczych. Założyliśmy stronę internetową projektu www.lichoniespi.pl, gdzie zamieszczamy nie tylko ciekawostki dotyczące kultury Słowian, ale też poradniki, w których znaleźć można dobre myśli, zajęcia i ćwiczenia, które pomagają lepiej pracować, uczyć się, odpoczywać – lepiej żyć! Beata Misztal

Projekt został sfinansowany ze środków PURWM z dotacji MEN, a dofinansowanie wyniosło 36 752,35 zł. Beneficjentem było Stowarzyszenie Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. S. Staszica w Zgierzu.



Młodzież z Ukrainy

Uczniowie z artystyczną duszą

Kolejny raz młodzież z powiatowych szkół udowodniła, że jest wszechstronnie uzdolniona. Dawid Wymysłowski z Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie oraz Karolina Dębowska ze Zgierskiego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych zostali laureatami XXIV Przeglądu Twórczości Artystycznej Uczniów Szkół Zawodowych.

Dawid zajął II miejsce w kategorii poezja. Pod opieką polonistki dr Beaty Sobczak-Gieragi, uczeń wystąpił na konkurs trzy wiersze, spośród których jury najbardziej doceniło „15 lipca” i „Pogrzeb Euterpe”.



„Zwierciadło duszy” – nagrodzony obraz Karoliny Dębowskiej

– Piszę od czasów podstawówki, najpierw do szuflady potem, za namową członkini Grupy Poetyckiej „Limeryk”, zacząłem publikować swoje wiersze – mówi Dawid, dla którego głównym źródłem inspiracji jest praca wolontariusza. – Wydałem już tomik poezji „Rozmowa ze sobą” i obecnie tworzę kolejny. Staram się również pomagać innym młodym, utalentowanym poetom, dlatego założyłem Grupę Artystyczną „Kamena młodzi” - dodaje.

Także drugie miejsce, lecz w kategorii praca plastyczna, zajęła Karolina Dębowska.

– Mój obraz nosi tytuł „Zwierciadło duszy”, głównie z powodu wielu par oczu zamieszczonych na nim, a jak wiemy to właśnie one są zwierciadłem duszy. Ocy przedstawione są na obrazie w różnych postaciach, nastrojach i otoczeniu, które wpływają na ich odbiór, tak jak na postrzeganie ludzkiego wnętrza w prawdziwym życiu – opowiada o swoim obrazie autorka.

Cieszymy się, że w naszych szkołach mamy tak twórcze, młode osoby. [LR]

Ekologia w komiksie i memie

O działaniach związanych z ochroną przyrody i zapobieganiu degradacji środowiska naturalnego można mówić na wiele sposobów. Uczestnicy Powiatowego Konkursu „Bądź trendy – bądź EKO 2.0” za pośrednictwem prac plastycznych w postaci komiksów i memów, postanowili wytłumaczyć, jak dbać o środowisko, żyć w zgodzie z naturą i w jaki sposób zmienić złe nawyki ludzi.

Konkurs, pod patronatem starosty zgierskiego Bogdana Jaroty, został zorganizowany przez Zespół Szkół nr 1 im. J.S. Cezaka w Zgierzu.

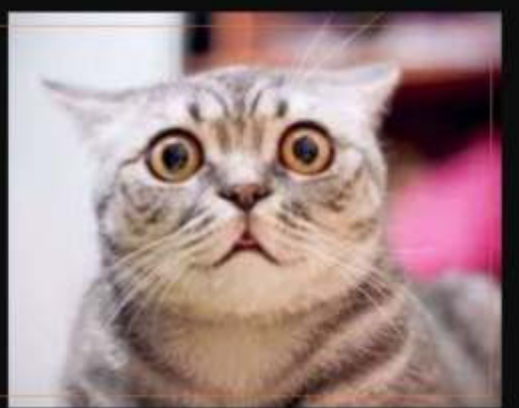
Jego celem było połączenie umiejętności plastycznych oraz multimedialnych dzieci i młodzieży, z edukacją ekologiczną.

Miejsce I zajęła w konkursie Natalia Miksa ze Szkoły Podstawowej w Solcy Wielkiej, na miejscu II ex aequo uplasowały się Zuzanna Łuczak i Nadia Łastowska ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Zgierzu, a wyróżnienie zdobył Maciej Kurzawski z Zespołu Szkół nr 1.

Laureatom gratulujemy pomysłowości i talentu! [LR]

Gdy uświadamiasz sobie że ludzie ścinają drzewa na których żyją ptaki tylko po to żeby zrobić na przykład domki dla ptaków

I miejsce – mem Natalii Miksy



„Stachuriada” – edycja online

Organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Zgierzu, a objęty patronatem medialnym przez „Puls Powiatu” Festiwal poetycko-muzyczny „Stachura pozostałym”, z powodu epidemii Covid-19, odbył się w tym roku w formule online.

Festiwal, inspirowany twórczością poety i prozaika Edwarda Stachury (1937 - 1979), odbywa się w Zgierzu od 1993 r. i na stałe wpisał się w harmonogram wydarzeń kulturalnych.

W tym roku, oprócz najważniejszego w czasie festiwalu Turnieju Jednego Wiersza, w programie artystycznego wieczoru online, 28 listopada, znalazły się występy muzyczne. Pierwszym był recital Anny Paszkowskiej pt. „Mówiłam żartem”, obejmujący piosenki do tekstów Agnieszki Osieckiej, zaśpiewane przy akompaniowaniu Jana Muchy. W czasie poświęconym na obrady jury konkursu poetyckiego, uczest-

nicy wydarzenia mogli wysłuchać autorskiego recitalu Stanisława Klawe, a na koniec wystąpił zespół Snakehead, który wykonał utwory z repertuaru zespołu Rezerwat.

Turniej Jednego Wiersza – laury dla poetów

Nadesłane przez poetów konkursowe wiersze przed kamerami zaprezentowała Agata Drewicz-Kaczmarek. Utwory literackie oceniało jury w składzie: Małgorzata Lobianco (poetka), Rafał Zięba (poeta, teatrolog, kulturoznawca) i Kamil Wojciechowski (autor tekstów poetyckich, redaktor internetowych serwisów poetyckich). Przed ogłoszeniem wyników podkreślono

wysoki i wyrównany poziom tegorocznej edycji konkursu.

Pierwszą Nagrodę przyznano Piotrowi Macierzyńskiemu, autorowi wiersza bez tytułu, zaczynającego się od słów „gdybym zajmował się magią”. Drugą Nagrodę zdobył Paweł Maciak za wiersz pt. „Pauza”, Trzecią Nagrodę przyznano Marcinowi Głuszcowski, autorowi wiersza pt. „Trzy minuty różnicy pomiędzy zachodem słońca siedem minut różnicy pomiędzy jego wschodem”. W konkursie wyróżniono także Joannę Miłosz, autorkę wiersza pt. „Sznurki”. Gratulujemy!



„Pan Tadeusz” poleca

Jolanta Sowińska-Gogacz, absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego, kulturoznawca i pedagog, autorka tomików poetyckich oraz Błażej Torański, dziennikarz i publicysta specjalizujący się w literaturze faktu - stworzyli wspólnie opowieść o jedynym dziecięcym niemieckim obozie koncentracyjnym na terenie Polski.

Mały Oświęcim jest kompilacją dwóch relacji dwojga autorów, których połączył zamysł, by łódzki obóz na Przemysławowej, dotychczas biała plama na mapie historii drugiej wojny światowej, trafił do świadomości tysięcy czytelników. Dysponując obszernym materiałem archiwalnym i unikatowymi wywiadami z ostatnimi żyjącymi więźniami - stworzyli wstrząsający obraz koszmaru dzieci z których najmłodsze były niemowlętami, najstarsze miały 16 lat.

Obóz z rozmysłem ukryto na obszarze łódzkiego getta, by ucieczka stamtąd była

niemożliwa. W ciągu ponad dwóch lat jego funkcjonowania przeszła przezeń niepoliczona liczba polskich dzieci - historycy i byli więźniowie mają w tej sprawie odmienne rachuby, a większość dokumentacji obozowej przepadła - jednak każdego dnia przebywało w nim średnio ponad tysiąc dzieci. Był to więc obóz koncentracyjny. Był to również obóz pracy, ponieważ wbrew prawu, także niemieckiemu, uwięzione dzieci musiały pracować od rana do wieczora i wykonywać ustalone normy. Był to także obóz śmierci, gdyż mimo braku komór gazowych i krematorium, systematycznie zabijano małych więźniów głodem, pracą, biciem i mrozem. Ponadto, tak jak każdy duży hitlerowski obóz, miał swoje zaplecze gospodarcze – filię, mieszczącą się w folwarku we wsi Dzierżazna nieopodal Zgierza, gdzie latem 1944 roku pracowało ponad 150 dziewczynek.

W czasie wojny dzieci cierpiały i umierały wszędzie, jednak łódzki obóz był

miejszem szczególnego, pod niemal każdym względem, cierpienia najmłodszych Polaków. Dobrze, że zebrane i opracowane przez autorów relacje ostatnich żyjących więźniów tego wyjątkowego miejsca tortur i śmierci pozwolą na ocalenie od zapomnienia tak ważnego fragmentu historii najnowszej Polski.

**Jolanta Sowińska-Gogacz,
Błażej Torański
MAŁY OŚWIĘCIM.
DZIECIĘCY OBÓZ W ŁODZI**

**Wydawca: Prószyński Media,
Warszawa 2020.**

**Wydanie 1, oprawa twarda,
format 16,7x24 cm,
objętość 312 stron**



Niezwykłe ozdoby bożonarodzeniowe



Starosta zgierski Bogdan Jarota ocenia prace konkursowe



Piękne i oryginalne wyroby rękodzielnicze o tematyce świątecznej stały się ozdobą kościoła pw. Świętego Józefa Oblubieńca NMP w Ozorkowie, gdzie 4 grudnia odbył się II Przegląd Tradycji Bożonarodzeniowych – imprezy pod patronatem starosty zgierskiego Bogdana Jaroty.

Podczas tegorocznej edycji zgromadziło blisko 100 prac wykonanych przez przedszkolaki, uczniów, a także podopiecznych domów pomocy społecznej i uczestników warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy.

Technika wykonania prac była różnorodna. Nie zabrakło szopek wykonanych z runa leśnego, gipsu, kolorowego papieru, plasteliny, czy z produktów spożywczych takich jak makaron oraz popcorn. Były również kolorowe kartki świąteczne oraz własnoręcznie wyszywane bombki. Wykonano nawet tryptyk na drewnie, przedstawiający narodziny Chrystusa.

– Aby, pomimo pandemii, pięknej tradycji własnoręcznie wykonywanych ozdób świątecznych stało się zadość, tegoroczny przegląd postanowiliśmy zorganizować w postaci transmisji na żywo – mówi Halina Chojnacka, prezes Oddziału Łódzkiego Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę.

Jak co roku w skład jury oceniającego prace weszli m.in.: poseł na Sejm RP Marek Matuszewski, samorządowcy: starosta zgierski Bogdan Jarota oraz burmistrz Ozorkowa Jacek Socha, a także dyrektorzy szkół.

– Jestem pod wrażeniem prac przygotowanych przez uczestników, które zaskakują zarówno pod względem formy jak i pomysłowości – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota.

Autorzy najciekawszych i najbardziej pomysłowych prac otrzymali nagrody ufundowane m.in. przez powiatowy samorząd. [LR]



Bezpieczne przejścia dla pieszych

Powiat zgierski, dzięki dotacji z rządowego programu „Razem bezpiecznie”, doposażył w elementy zwiększające bezpieczeństwo cztery przejścia dla pieszych: dwa w Rąbieniu oraz po jednym w Ozorkowie i Zgierzu.

Przejścia w Rąbieniu (na ul. Słowiańskiej przy szkole podstawowej i na ul. Pańskiej przy OSP) zostały oświetlone, przejście na ul. Cegielnianej w Ozorkowie, oprócz oświetlenia, zostało wyposażone w wyniesiony próg zwalniający, natomiast przejście na ul. Parzęczewskiej w Zgierzu (w rejonie szpitala wojewódzkiego) zyskało sygnalizację przyzywową, czyli uruchamianą przez pieszych.

– Średnio ponad 8 tysięcy pojazdów dziennie przejeżdża ul. Parzęczewską z osiedla w kierunku centrum miasta. Ta inwestycja ułatwi pieszym poruszanie się w tym rejonie i zwiększy ich bezpieczeństwo – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota, a członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Karol Maśliński dodaje: – Mam osobistą satysfakcję, że doszło do reali-

zacji tej inwestycji w tak newralgicznym miejscu, na osiedlu zamieszkałym przez tysiące zgierzan, w okolicach powiatowej szkoły specjalnej, szpitala i przychodni.

Projekt pod nazwą „Bezpieczne przejścia dla pieszych na rzecz społeczności lokalnych w Powiecie Zgierskim” uzyskał dofinansowanie z rządowego Programu ograniczenia przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie” im. Władysława Stasiaka na lata 2016-2020. Całkowity koszt czterech inwestycji wyniósł ponad 100 tys. zł. Uwzględnione w projekcie przejścia wytypowano na podstawie analizy bezpieczeństwa ruchu drogowego za lata 2017-2019, przeprowadzonej przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu, a także wizji lokalnej. Warto jeszcze wspomnieć, że dotowany projekt uwzględnia również działania informacyjne na temat bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym, które z powodu epidemii są realizowane zdalnie. [EWR]



AKCJA ZIMA 2020/2021

Podajemy numery telefonów, gdzie mieszkańcy mogą kierować swoje zgłoszenia związane z zimowym utrzymaniem **DRÓG POWIATOWYCH** na terenie poszczególnych miast i gmin.

❄️ GMINA ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 693 464 404 (po godzinach pracy urzędu)	❄️ MIASTO GŁÓWNO Miejski Zakład Komunalny w Głownie ☎️ 506 072 008, 506 072 009, 42 719 10 35 (całodobowo)
❄️ GMINA GŁÓWNO Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 886 330 981 (po godzinach pracy urzędu)	❄️ MIASTO OZORKÓW Urząd Miejski w Ozorkowie ☎️ 42 710 31 28, 42 710 31 39 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 504 982 431 (po godzinach pracy urzędu)
❄️ GMINA OZORKÓW Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 693 464 404 (po godzinach pracy urzędu)	❄️ GMINA PARZĘCZEW Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 693 464 404 (po godzinach pracy urzędu)
❄️ GMINA STRYKÓW Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 886 330 981 (po godzinach pracy urzędu)	❄️ MIASTO ZGIERZ Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 886 330 981 (po godzinach pracy urzędu)
	❄️ GMINA ZGIERZ Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu ☎️ 42 288 82 20 (w godzinach pracy urzędu) ☎️ 886 330 981 (po godzinach pracy urzędu)

Z najlepszymi życzeniami dla mieszkańców powiatowych DPS-ów!



Okres przedświąteczny to czas życzliwości i dzielenia się tym, co w nas najlepsze, nie tylko w sferze materialnej, ale także w aspekcie relacji międzyludzkich.

Pamiętając o niemal trzystu pięćdziesięciu mieszkańcach Domów Pomocy Społecznej w: Głownie, Ozorkowie, Rąbieniu i Zgierzu, dla których rok epidemii i wymuszonej izolacji, był wyjątkowo trudny, spieszymy do nich ze słowami życzliwości i wsparcia. Członkowie Zarządu Powiatu Zgierskiego oraz pracownicy starostwa zaangażowali się w wypisywanie imiennych kartek z życzeniami, które – wraz z symbolicznymi upominkami – przed Bożym Narodzeniem trafią do wszystkich podopiecznych DPS-ów. [EWR]

Mikołajkowe prezenty od powiatu

W przededniu mikołajek podopiecznych domów dziecka w Grotnikach i Dąbrówce odwiedzili przedstawiciele powiatowego samorządu.

Starosta zgierski Bogdan Jarota, Katarzyna Łebedowska z Zarządu Powiatu Zgierskiego oraz Maria Miśkiewicz - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Zgierzu, wręczyli dzieciom torby pełne słodczy, gadżetów promocyjnych starostwa, a także lampki na biurko, które z pewnością przydadzą się podczas nauki zdalnej. Spotkania z dziećmi były także okazją do złożenia życzeń z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. [LR]

VADEMECUM PRAWNE

Przeciwdziałanie przemocy domowej – prokuratorski nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego

Ofiary przemocy domowej zwykle czują się pozostawione samym sobie i nie zgłaszają popełnianych wobec nich przestępstw. Zaś nawet, jeżeli zdecydowały się złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w dalszym ciągu mieszkają wspólnie ze sprawcą. W związku z tym są narażone na dalsze bezprawne działania przeciwko nim. Tymczasem prawo przyznaje ofiarom różne środki ochrony przed agresją ze strony sprawców przemocy domowej.

Jednym z nich jest nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego uregulowany w art. 275a kodeksu postępowania karnego: „§1. Tytułem środka zapobiegawczego można nakazać oskarżonemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie

zamieszkującej okresowe opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził”.

Z wnioskiem do prokuratora o zastosowanie tego środka występuje policja, ale prokurator może też działać z urzędu, czyli wniosek policji nie jest w tym wypadku konieczny. Nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego wydawany w tym trybie ma charakter okresowy, to znaczy jest on stosowany maksymalnie na trzy miesiące. Jeżeli jednak zachodzi konieczność przedłużenia jego stosowania, dokonuje tego sąd na wniosek prokuratora. Sąd może go przedłużyć również na okres trzech miesięcy.

W przypadku, gdy policja została wezwana

na interwencję domowa, a na miejscu okazuje się, że sytuacja zagraża zdrowiu i życiu ofiary, sprawca może zostać zatrzymany na okres 48 godzin. W takim wypadku policja, w ciągu 24 godzin od momentu zatrzymania, może złożyć wniosek do prokuratury o wydanie nakazu opuszczenia lokalu. Zaś prokurator może podjąć decyzję o zastosowaniu tego środka w ciągu 48 godzin od momentu zatrzymania.

Celem zastosowania tego środka jest ochrona ofiary w czasie trwania postępowania. Zatem nie ma znaczenia, czy ofiara przemocy domowej ma tytuł prawny do lokalu. Nawet jeżeli go nie ma (nie jest na przykład właścicielem lokalu), ani nie jest w tym mieszkaniu zameldowana, a właścicielem lokalu jest sprawca, można zastosować nakaz opuszczenia lokalu.



Dr Dorota Wiśniewska
Wydział Prawa
i Administracji
Uniwersytetu Łódzkiego

KOMUNIKAT

**ws. nieodpłatnej pomocy prawnej
oraz
nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego**

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

W związku z przeciwdziałaniem zagrożeniom związanym z COVID-19 informujemy, że **od dnia 4 listopada 2020 r. do odwołania zostaje zawieszona bezpośrednie udzielanie porad prawnych i obywatelskich** w punktach zlokalizowanych na terenie powiatu zgierskiego.

Uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywać się będzie za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (telefon, e-mail).

Zapisy na porady oraz informacje na temat świadczonych usług udzielane są pod numerem telefonu: 785-050-293.

Każda osoba chcąc uzyskać nieodpłatną pomoc prawną lub pomoc obywatelską składa drogą mailową **na adres npp@powiat.zgierz.pl wniosek o uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego** za pośrednictwem środków porozumienia się na odległość, zawierający oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów nieodpłat-

nej pomocy prawnej (art. 4 ust. 2 ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej)*.

Osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą dodatkowo składa oświadczenie o niezatrudnianiu innych osób w ciągu ostatniego roku.

W wyjątkowej sytuacji uzasadnionej brakiem dostępu do Internetu osoba potrzebująca nieodpłatnej pomocy prawnej lub pomocy obywatelskiej, może złożyć wniosek o uzyskanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego wraz z oświadczeniem – ustnie przez telefon.

W przypadku ustania zagrożenia, dyżury w punktach zostaną wznowione i będą pełnione zgodnie z harmonogramem. Prosimy o bieżące śledzenie informacji dotyczących nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, umieszczanych w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Zgierzu.

Obwieszczenie Starosty Zgierskiego

z dnia 09 grudnia 2020 r.

w sprawie wszczęcia postępowania administracyjnego, dotyczącego wydania dla Burmistrza Strykowa decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania pn. „Budowa dróg gminnych w miejscowości Stryków wraz z przebudową i rozbudową skrzyżowania z drogą wojewódzką Nr 708”, do realizacji na terenie działek o nr ew. 96, 100/1, 107/1, 78/2, 64/7, 65/7, 65/9, 66/5, 56/6, 56/5, 40/7, 40/9, 41/12, 41/6, 42/10, 42/9, 42/7, 42/8, 56/4, 64/2, 64/1, 64/6, 64/4, 64/5, 65/6, 65/8, 66/4, 63/2, 63/1, 56/2, 43/2, 62/1 i 62/2 w obrębie S-3, w Strykowie, a także nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.

Na podstawie art. 61 § 1 i 4 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 256 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 1363),

zawiadamiam,

że w dniu 16 października 2020 r., Burmistrz Strykowa wniósł o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w ramach zadania pn. „Budowa dróg gminnych w miejscowości Stryków wraz z przebudową i rozbudową skrzyżowania z drogą wojewódzką Nr 708”, obejmującego swym zakresem budowę skrzyżowania drogi gminnej – ul. Polnej i drogi wojewódzkiej Nr 708 (typu rondo), budowę jezdni ul. Polnej, budowę zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia drogowego, kanałów technologicznych oraz przebudowę linii elektroenergetycznej średniego napięcia w pasie drogi wojewódzkiej, do realizacji na terenie działek o nr ew. 96, 100/1, 107/1, 78/2, 64/7, 65/7, 65/9, 66/5, 56/6, 56/5, 40/7, 40/9, 41/12, 41/6, 42/10, 42/9, 42/7, 42/8, 56/4, 64/2, 64/1, 64/6, 64/4, 64/5, 65/6, 65/8, 66/4, 63/2, 63/1, 56/2, 43/2, 62/1 i 62/2 w obrębie S-3, w Strykowie, a także nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.

W związku ze zmianą organizacji pracy Starostwa Powiatowego w Zgierzu, informuję iż nie jest możliwe zapoznanie się ze zgromadzonym materiałem dowodowym bezpośrednio u pracownika prowadzącego sprawę. Wszelkie zapytania i uwagi dotyczące niniejszej sprawy należy zgłaszać telefonicznie pod numerami (42) 28 88 209, (42) 28 88 202 lub pisemnie na adres e-mail: architektura@powiat.zgierz.pl.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Mieszkaniec powiatu zgierskiego szkoleniowcem reprezentacji polski niesłyszących



Łukasz Zieliński jest również szkoleniowcem Reprezentacji Polski Niesłyszących w piłce siatkowej plażowej

Łukasz Zieliński z Ozorkowa został w grudniu powołany na stanowisko asystenta trenera Reprezentacji Polski Niesłyszących w piłce siatkowej halowej kobiet przy Polskim Związku Sportu Niesłyszących. Wraz z pierwszym trenerem będzie przygotowywał naszą reprezentację do startu w przyszłorocznych Igrzyskach Głuchych w Brazylii.

– Jestem dumny, że będę mógł reprezentować Ozorków i cały powiat zgierski na przyszłorocznych igrzyskach – mówi nowy członek sztabu szkoleniowego reprezentacji. Pan Łukasz to trener z dużym doświadczeniem i sukcesami. O jego profesjonalizmie może świadczyć fakt, że wraz z siatkarzami i siatkarkami Łódzkiego Klubu Sportowego Głuchych, zdobył cztery medale na Mistrzostwach Polski i w Pucharze Polski.

Pierwsze efekty pracy ozorkowianina można było podziwiać podczas zgrupowania reprezentacji w Sulejowie, gdzie zawodnicy rozegrali turniej towarzyski.

Osoby niesłyszące i niepełnosprawne ruchowo, zainteresowane grą w piłkę oraz innymi dyscyplinami mogą kontaktować się z trenerem Łukaszem Zielińskim pod numerem telefonu 695621757. [LR]



W klasyfikacji najlepszych zawodniczek w kategorii „open”, w pierwszej dziesiątce znalazły się cztery pływaczki MUKS. Zwyciężyła Małgorzata Ścibiorek, Urszula Mróz była czwarta, Małgorzata Rembowska-Świeboda szóstą, zaś Maja Klusek zajęła dziesiąte miejsce

Zgierscy Mastersi mistrzami w pływaniu

150 doświadczonych pływaków z całego kraju, rywalizowało w grudniu na basenie Warszawianki w zawodach z cyklu Pucharu i Mistrzostw Polski w pływaniu Masters. W zawodach, dzięki wsparciu finansowemu m.in. powiatu zgierskiego, wzięło udział także 12 zawodników MUKS „Masters” Zgierz.

Nasi pływacy zdobyli 13 złotych, 8 srebrnych i 3 brązowe medale. Tak świetne wyniki dały zgierzanom drugie miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw.

Kto zdobył medale dla MUKS? Małgorzata Ścibiorek, Urszula Mróz oraz Małgorzata Rembowska-Świeboda dwukrotnie stały na najwyższym stopniu podium, trzykrotnie zaś złoto zdobył Andrzej Sypniewski. Złoty medal zawisł także na szyi Justyny Barańskiej, Bogdana Sieronia, Sergiusza

Olejniczaka oraz sztafety 4 x 50 m stylem zmiennym w kategorii 200+, która popłynęła w składzie: Urszula Mróz, Andrzej Sypniewski, Małgorzata Ścibiorek i Zdzisław Jasiński.

Srebro wywalczyli: dwukrotnie Maja Klusek oraz Zdzisław Jasiński, Katarzyna Węgrzycka, Sergiusz Olejniczak, Rafał Maciejewski oraz sztafeta 4 x 50 stylem zmiennym w kategorii 160+. Na najniższym stopniu podium stanęli: dwukrotnie Katarzyna Węgrzycka i raz Tomasz Gajda. [LR]

Z kompletem medali wracają siatkarze MKS Bzury Ozorków z Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Siatkowej Chłopców o Puchar Małgorzaty Glinki. Wyjazd młodych zawodników wsparł finansowo powiat zgierski.

Podopieczni Grzegorza Pawłowskiego podczas turnieju w Miliczu zdobyli 3 medale. Pierwsze miejsce w kategorii „4” (czteroosobowa drużyna – przyp. red.) wywalczyła ekipa grająca w składzie: Jan Pacholski, Antoni Matusiak, Oliver Kuropatwa, Franciszek Grobelny, Wiktor Kozłowski. Srebrny medal w kategorii „2” zdobyli: Hubert Skrupski oraz Olaf Bartczak. Na najniższym stopniu podium w kategorii „3” stanęli:

Adam Kajtowski, Szymon Sabiniak i Maksymilian Biesiada. Dodatkowo czwarte miejsce w kategorii „2” zajął duet: Jan Bratosiewicz i Marcel Olczyk. [LR]



W „Bzurze” rośnie kolejne pokolenie młodych siatkarskich talentów